

GŁOS PRUSZKOWA

i OKOLIC

DWUTYGODNIK INFORMACYJNO-SPOŁECZNY

WYCHODZI W PIERWSZĄ NIEDZIELĘ PO 1 I 15 KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerata z przesyłką
rocznie zł. 5, półrocznie zł. 2,5,
kwartalnie zł. 1,25, można
wpłacać na P. K. O. № 66.320.
Ceny ogł. podane na str. 4.

Adres Red. i Administracji:
ulica Sobieskiego 12, tel. 23
Redakcja i Administr. czynne
w środę od godz. 18 do 20
oraz w niedziele od 11 do 13.

CIVIS ET CHRISTIANUS

Żyjemy w okresie chaosu pojęć o właściwym dla narodów ustroju społecznym, w okresie skłócenia doktryn intelektualistów, fermentu ciemnoty duchowej i rozkładu dółów moralnych.

Bankrutujący w opinii ludzkiej kapitalizm w dalszym ciągu trzęsie światem. Totalizm i komunizm stwarzają niewolę i zanik wartości duchowych jednostki, demokracja daje klótnie i walki wewnętrzne. Ludzie wszelkich przekonań stwierdzają, że źle się dzieje, że się ludzkość stacza i zbrodnie się mnożą...

Lecz w chwilach wielkiego osobistego niebezpieczeństwa budzi się zawsze nie tylko fizyczny, lecz i duchowy instykt samozachowawczy. Tym instyktem broniącym ludzkość od ostatecznego upadku jest pragnienie Królestwa bożego na ziemi, a więc spokoju sumienia, ładu, sprawiedliwości i miłości ludzkiej, pracy i środków do życia. Podobne pragnienia, przed dwoma tysiącami lat poprzedzały przyjście Chrystusa do złe rządzącej sobą ludzkości. Lecz naukę boskiego Mistrza, trudną, ale zbawienną, zachwyciła chęć użycia i pycha ludzka, wreszcie przygłuszył materializm aktywnych jednostek.

Budzące się dziś spontanicznie we wszystkich krajach odrodzenie religijne i chęć budowy chrześcijańskiego państwa, znajduje wyraz w zdrowym instynkcie młodzieży. Młodzież zdaje sobie sprawę, iż wola i wiedza dają wtedy wielkie wyniki gdy łączą się z pracą nad sobą, a dobro i sprawiedliwość społeczna zapanują na ziemi, gdy ideały christianizmu staną się myślą przewodnią programów politycznych. Młodzież, jak słusznie twierdził ks. prefekt Emilian Skrzecz w kazaniu podczas poświęcania sztandaru Sodalicji Mariańskiej, sama szuka dróg i sama garnie się pod sztandar wiary, dającej wyraźne wskazówki postępowania w życiu społecznym.

O rozwoju aktualnego dziś ruchu mariańskiego pisze ks. Jan Rostkowski:

„Choć bywały w dziejach chwile bardzo intensywnego ruchu, nie widziano nigdy na sodalicyjnym polu tak niezmiernie bujnego życia, jakie

panuje na nim w porze obecnej. W tysiącach sodalicii poprostu kipi od pracy wewnętrznej i od napięcia myśli, rwącej się na coraz większe wyżyny. Organizuje się zjazdy delegatów, zebrania moderatorów, wydaje się mnóstwo kongregacyjnych czasopism we wszystkich językach i bogatej mariańskiej literatury, staraniem młodzieży dokonywa się w dziedzinach miłosierdzia i akcji społecznej, oświaty religijnej i propagandy kościelnego życia i pobożności wprost nieobliczalna suma dobrego.

Wszystko zdaje się wróżyć, że te czasy, ku którym sodalicja dziś idzie



będą porą największych jej triumfów. Skoro bowiem Bóg tak pomnaża i szykuje do boju wojsko mariańskie, znać że przeznacza je do wielkich walk w królestwie swym i że gotuje mu wielkie zwycięstwo”.

Rycerskie tradycje sodalicii mariańskiej, datujące się od połowy XVIw. podejmuje młodzież i na naszym pruszkowskim terenie. Około stu członków sodalicii żeńskiej i męskiej przy tutejszym gimnazjum im. T. Zana, rozwijających swą pracę pod kierunkiem wielce czynnego ks. moderatora i prefekta E. Skrzecza, ufundowało widomy

znak organizacji, piękny biało-niebieski sztandar.

Podczas wotywy (w dn. 14 b. m.) wszystkie szkoły miejscowe ze sztandarami wypełniły kościół, a ks. prob. E. Tysza dokonał poświęcenia sztandaru. Rodzicami chrzestnymi byli: p. prof. St. Ostrowska, drowa Maria Leszczyńska i p. M. Wiśniewska, oraz panowie Inż. Leszek Majewski, mjr. Jan Kądziołka i p. Leon Goetz.

Z orkiestrą na czele udały się szeregi do gmachu gimnazjalnego. W pięknie udekorowanej sali gromadzą się sodalisci i sodalisi, delegaci i liczny zastęp rodziców, nauczycieli i zaproszonych gości. Po powitaniu i zagajeniu przez dyrektora gimnazjum p. L. Ostrowskiego zabiera głos ks. prefekt Skrzecz, który jako moderator sodalicii dziękuje tym, którzy współdziałali przy jej powstaniu i tym, którzy na obecną uroczystość przybyli, a w szczególności ks. K. Bruzdewiczowi prefektowi z Pułtusza. Pan dyrektor gimn. odczytał list jednego z pierwszych prefektów gimnazjum obecnego dziekana w Jadowie ks. d-ra Fr. Duczyńskiego, który tak bardzo trafnie określił, iż sodalis marianus winien być civis et christianus — obywatelem i chrześcijaninem, jak tego wiara i ojczyzna od nas wymagają.

Po ceremonii wbicia mnóstwa gwoździ przemówiła z głębokim uczuciem i w bardzo pięknej literackiej formie p. doktorowa Maria Leszczyńska z Komorowa porównując człowieka wśród niebezpieczeństw życia do okrętu na zburzonym morzu, gdy jedynym ratunkiem przed zablakaniem jest busola wiary. P. Anna Dakowska ze szczerym uczuciem i serdecznym wzruszeniem pozdrowiła Sodalisci w imieniu Sodalicii Częstochowskiej poczym młodzież sodalicyjna wykonała szereg utworów poetyckich i chóralnych.

Uroczystość wywarła na zebranych podniosłe i sympatyczne wrażenie oraz wpoila przekonanie, iż z pod tego sztandaru wyjdą istotnie pożyteczni obywatele kraju.

(Sz.)

Zorganizowanie Komitetu Pomocy Zimowej bezrobotnym

W środę dnia 1 grudnia o godz. 7.30 wieczorem odbyło się w lokalu Zarządu Miejskiego zebranie przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych, poświęcone sprawom zimowej pomocy bezrobotnym. Zebranie otworzył i przewodniczył burm. Gruszczyński.

Na wstępie odczytane zostało przez p. E. Paszke sprawozdanie z akcji komitetu pom. zimowej za rok ubiegły, które obszerniej omawiamy na innym miejscu naszego pisma. Następnie dyr. M. Sosiński złożył sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie komitetowi absolutorium. Wniosek ten przyjęty został przez zebranych jednogłośnie, w dyskusji zaś podniesiono wielkie zasługi przewodniczącego komitetu d. r. Edwarda Steffena, któremu wyrażono należne podziękowanie.

Po tej części sprawozdawczej za-

brał głos przedstawiciel powiatowego komitetu pomocy zimowej p. Krysiński, który w sposób wyczerpujący i nacechowany troską o pomysłny przebieg akcji, zachęcał zebranych do intensywnej i ofiarnej pracy, a jednocześnie nakreślił zasadnicze kierunki działalności. Zebranie zakończone zostało wyborem komitetu na rok 1937-8, do którego powołano d. r. Edwarda Steffena (soniora) na przewodniczącego, burm. Gruszczyńskiego na zastępcę przewodniczącego, L. Wina na skarbnika i E. Paszke na sekretarza. Poza tym powołano kilka komisji, a mianowicie: sekcję wymiaru składek pod przewodnictwem inż. J. Kulika, sekcję rozdzielczą pod przew. Cz. Siennickiego i odbiorczą pod przew. nac. Wodzinowskiego. Do Komisji Rewizyjnej wybrano ponownie dyr. M. Sosińskiego, red. Fr. Kwasiborskiego i L. Pakulskiego.

Ś. p. Józef Troetzer

Dnia 24 listopada b. r. zmarł w Warszawie ś. p. inżynier Józef Troetzer. Zmarły długie lata pracował i mieszkał w Pruszkowie.

Przed wojną światową prowadził tu własną fabrykę metalową, obecnie wytwórnię Stow. Mechaników. Równie intensywnie pracował społecznie. Duże zasługi położył przy zorganizowaniu Ochotn. Straży Pożarnej, której był pierwszym komendantem. W czasie wojny oddał sprawie pomocy ludności duże usługi i stał na czele wielu komitetów społecznych nie tylko w Pruszkowie. Był wice-prezesa wielkiej instytucji, jaką była Rada Główna Opiekuńcza w Warszawie.

Ostatnie lata życia ś. p. Józefa Troetзера zamąciła sprawa upadłego banku spółdzielczego przy ulicy Stalowej, w którym piastował godność prezesa rady. Te przejścia spowodowały wycofanie się zmarłego z życia społecznego, w którym zajmował poczesne miejsce. Pracą zawodową i społeczną zjednał sobie uznanie tych wszystkich, co z nim pracowali.

Jarmark bez żydów

W czwartek 2 grudnia odbywał się miesięczny jarmark na targowicy pruszkowskiej. We wczesnych godzinach rannych przybyła z Warszawy grupa studentów, która wspólnie z miejscową młodzieżą narodową rozdawała ulotki antyżydowskie i „Samoobronę Narodu”. Kupcy żydowscy, którzy jak zwykle przybyli do Pruszkowa z odległych nawet stron na jarmark pruszkowski, w obawie przed ekscesami, tylko niektórzy rozłożyli stragany, do których jednak nie dopuszczano kupujących chrześcijan, choć żydzi zorganizowali na przedce bojówkę socjalistyczno-komunistyczną, aby raz jeszcze rzucić polaków przeciwko polakom. Jednak policja, chcąc utrzymać spokój, przeciwstawiła się tej akcji, aresztując nie pewne elementy. Dzięki temu, do poważniejszych zaburzeń nie doszło.

Ważne dla kupców

W związku ze zbliżającym się okresem wykupna świadectw przemysłowych na r. 1938 Urząd Skarbowy komunikuje, że: w myśl art. 68 § 1 ustawy z dnia 15 marca 1934 r. Ordynacji Podatkowej, termin wykupna świadectw przemysłowych upływa z dniem 31 grudnia 1937 r.

W dniach 28, 29 i 30 grudnia 1937 r. w lokalu Zarządu Miejskiego m. Pruszkowa będzie uruchomiona kasa pomocnicza, celem wydawania świadectw przemysłowych na rok 1938.

Kasa będzie czynna w godzinach do 8.30 do 14.00.

Poświęcenie nowej siedziby władz powiatowych

W sobotę dnia 20 listopada ks. Tadeusz Majchrzak proboszcz parafii Kazuń pod Modlinem, członek Rady powiat. pow. Warsz., poświęcił gmach własny Warsz. Powiat. Zw. Samorz. w Warszawie przy ulicy 6 Sierpnia 34.

Uroczystość rozpoczął przemówieniem p. starosta Godlewski witając przedstawicieli władz z dyrektorem departamentu samorządowego ministerstwa spraw wewnętrznych p. Żbikowskim na czele; członków Rady Powiatowej, Wydziału Powiatowego i innych instytucji powiatowych. Następnie krótko przedstawił historię nabycia i wyremontowania gmachu, podkreślając, że jest to w działalności Warsz. Pow. Zw. Sam. wydarzenie ważne o tyle, że nabyta nieruchomości stanowi pierwszy większy obiekt w majątku naszego samorządu powiatowego. Po tem przemówieniu zabrał głos p. dyrektor departamentu Żbikowski, podkreślając znaczenie samorządu powiatowego i składając władzom powiatowym życzenia dalszej owocnej pracy dla państwa i ludności.

Następnie ks. prob. Majchrzak dokonał poświęcenia gmachu. Na tem zakończono tę podniosłą uroczystość, która gdzieindziej niewątpliwie dałaby okazję do wielkich mów i hymnów pochwalnych, a odbyła się skromnie i z należnym umiarem.

Należy podkreślić, że wydarzenie jest istotnie ważne. Dotychczas władze powiatowe mieściły się w różnych niewygodnych lokalach na mieście i dlatego praca i współpraca ich napotykała różne trudności. Obecnie znalazły się pod jednym dachem w wielkim gmachu trzypiętrowym, do którego nabycia na po-

czątku czerwca b. r. przyczynili się najwięcej p. starosta Godlewski i sekretarz Wydziału powiatowego p. Barański. Gmach o kubaturze prawie 13.000 mtr. sz. na placu o powierzchni ponad 2.500 mtr. kw. mieści w sobie ponad 60 dużych pokoi, rozmieszczonych systemem korytarzowym, co szczególnie kwalifikuje go na biura. Wartość gmachu jest niewątpliwie wyższa od ceny nabycia 550.000 złotych. Dotychczas w gmachu tem mieściło się znane sanatorium dr. Dydyńskiego. Remont gmachu i konieczne przeróbki kosztowały około 90.000 zł.

Należy się spodziewać, że pierwszy ten krok władz Pow. Warsz. w kierunku zdobycia własnych gmachów spowodują dalsze, a więc nabycie lub budowę gmachów dla szpitali powiatowych w Pruszkowie i Nowym Dworze, dla licznych ośrodków zdrowia i t. d. Niestety dotychczasowa polityka lokowania instytucji powiatowych w lokalach dzierżawionych dawała oczywiście szkody, a więc: duże wydatki na wynajem lokali i niewygody zasadnicze, gdyż lokale te najczęściej nie odpowiadały swemu przeznaczeniu.

Z oświadczenia p. starosty Godlewskiego wynikało, że władze powiatowe zdają sobie z tego sprawę i zamierzają działalność gospodarczą zmienić z jednostronnej polityki budowy dróg na równomierne traktowanie wszystkich działów gospodarki powiatowej.

Z naszej strony życzymy w tak pojętej działalności władz powiatowych najlepszych i rychłych rezultatów.

Ten.

Z Rady Powiatowej

Dnia 20 listopada r. b. odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej pow. Warszawskiego. Posiedzenie odbyło się w sali posiedzeń nowego gmachu Warsz. Pow. Zw. Samorząd. w Warszawie przy ul. 6-go Sierpnia 34. Na posiedzeniu przewodniczył p. starosta Franciszek Godlewski. W posiedzeniu wzięli udział radni z Pruszkowa p.p.: Gomuliński, Kwasiborski, Ordysiński, Sauter i Siennicki.

Porządek obrad posiedzenia był b. obfity i zapewne dlatego posiedzenie to trwało 9 godzin. To spowodowało, że pod koniec wiele osób wcześniej opuściło obrady. Od kilku lat zresztą posiedzenia Rady Powiatowej mają przeładowany porządek obrad i z konieczności członkowie Rady muszą ograniczać się w dyskusji. Posiedzenia Rady odbywają się zbyt rzadko i ilość spraw do załatwienia musi wobec tego być stosunkowo bardzo duża. Byłoby bardzo wskazane częstsze zwoływanie posiedzeń z mniejszym porządkiem obrad.

Przed rozpoczęciem obrad odbyło się poświęcenie nowo zbudowanego gmachu Warsz. Pow. Zw. Samorz., o czym piszemy na innym miejscu.

Głównym tematem obrad było sprawozdanie z gospodarki Wydziału Powiatowego za ubiegły rok, t.j. od 1 kwietnia 1936 r. do 31 marca 1937 r. Jak wynika z obszernego sprawozdania rozdanego członkom Rady wykonanie budżetu, uważać można za pomyślne, bo dochody i wydatki prawie osiągnęły przewidywane budżetem sumy, a mianowicie: dochody zwyczajne 3 210.926 zł., nadzwyczajne 1.599.069 zł., razem 4.809.995 zł.; wydatki zwyczajne — 3.076.688 zł., nadzwyczajne — 1.543.473 zł., razem 4.620.161 zł.

Jeden tylko dział gospodarki powiatowej, a mianowicie „autobusy powiatowe” budzi poważne obawy, bo przyniósł w ciągu okresu sprawozdawczego straty w sumie ponad 73.000 zł. Ten stan przedsiębiorstwa spowodował ożywioną dyskusję, podczas której wielu radnych wypowiedziało się za likwidacją przedsiębiorstwa, bo nie widzą warunków do pomyślnego rozwoju. Odczytane przez rad. Węglowskiego uwagi Komisji Rewizyjnej były również przedmiotem dyskusji, w czasie której wyjaśnienia w imieniu Wydz. Pow. składał sekretarz wydziału — p. Barański.

W wyniku dyskusji nad sprawozdaniem uchwalono wniosek Kom. Rewiz. o udzielenie Wydz. Powiat. absolutorium za okres sprawozdawczy. W sprawie autobusów powiatowych postanowiono zgodnie ze stanowiskiem przewodniczącego Wydz. Pow. p. starosty Godlewskiego, wezwać Wydział Powiat. do reorganizacji i usprawnienia przedsiębiorstwa, a jeśli to nie da dostatecz-

nych rezultatów — przystąpić do likwidacji.

Z kolei największe zainteresowanie i ożywioną dyskusję spowodowała sprawa przejęcia K.K.O. pow. Radzyńskiego przez K.K.O. pow. Warszawskiego. Zagadnienie to powstało na życzenie Zw. Kas Oszczędności z racji na to, że K.K.O. pow. Radzym. jest instytucją nie mającą perspektyw na istnienie samodzielne. Dotychczasowa kilkuletnia jej działalność przyniosła straty bilansowe w sumie 96.000 zł., co zahamowało jej rozwój, a nawet wywołało zaniepokojenie wkładców oszczędności. Doskonały stan i ciągły rozwój K.K.O. pow. Warsz. daje gwarancję, że potrafi obsłużyć należycie teren powiatu Radzyńskiego. Dlatego też Rada Powiat. powiatu Radzyńskiego zwróciła się z prośbą do Rady Pow. pow. Warszawskiego o przyjęcie jej K.K.O. Po ożywionej dyskusji, w której rad. Siennicki proponował rozszerzenie działalności K.K.O. pow. Warszawskiego na te-

ren pow. Radzyńskiego bez przejmowania agend tamtejszej K.K.O., a sprawę przejęcia i połączenia obu kas popierali: p. star. Godlewski, dyr. K.K.O. p. Gruszczyński i rad. p. Kwasiborski, postanowiono wyrazić zgodę na przejęcie K.K.O. pow. Radzymiskiego przez K.K.O. pow. Warszawskiego pod warunkiem, że Radzyński Pow. Zw. Samorz. pokryje dotychczasowe straty w sumie 96.000 zł.

Poza tymi najważniejszymi sprawami załatwiono długi szereg innych, jak ustanowienie nowego etatu kierownika inspektoratu nad samorządami gminnymi, zatwierdzenie bilansu Funduszu Emerytalnego, uchwalenie nowych statutów dla K.K.O. powiatu Warsz. i przedsiębiorstwa „autobusy powiatowe”.

Ponad to dokonano wyborów do Komisji powiatowych i delegatów do Związku Elektryfikacyjnego prawego brzegu Wisły. W wyniku tych wyborów z Pruszkowa wybrano rad. Kwasiborskiego na członka Komisji Rewizyjnej K.K.O. pow. warszawskiego.

Ten.

KRONIKA BIEŻĄCA

Nowy zastępca Starosty.

Jak donosiliśmy wieloletni wicestarosta powiatu Warsz. p. Tadeusz Szarewski został przeniesiony na stanowisko starosty w Kołomyi.

Na opróżnione stanowisko wicestarosty został mianowany p. Bronon Borucki, dotychczas wicestarosta w Kutnie.

Vice-starosta Borucki objął już urządowanie.

Szpital zakaźny.

Rada Powiatowa na posiedzeniu dnia 20 listopada b. r. uchwaliła budżet oddziału dla zakaźnie chorych przy Szpitalu Powiatowym w Pruszkowie. Oddział ten będzie otworzony w wydzierżawionej nieruchomości dra Goldberga, w której dawniej mieścił się prywatny zakład leczniczy dla umysłowo chorych. Prace nad zorganizowaniem tego oddziału są rozpoczęte. Ordynatorem tego oddziału ma być dr. Edward Steffen młodszy.

Współpraca Ubezpieczalni z Magistratem.

W ostatnich tygodniach odbyło się kilka konferencji przedstawicieli Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie z Zarządem Miejskim na temat rozszerzenia działalności Miejskiego Ośrodka Zdrowia. Przedstawiciele Ubezpieczalni obiecali przeznaczyć pewne fundusze na rozszerzenie działalności Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, Przychodni Przeciwwagliczej i Eugenicznej. W tym celu mają się odbyć dalsze konferencje, na których zostaną ustalone rozmiary tej współpracy i zakresu rozszerzonej działalności Ośrodka Zdrowia.

Dopłaty strefowe.

Do zasadniczych opłat drogowych Wydział Powiatowy pobierał dodatki w postaci t. zw. dopłat strefowych. Dopłaty te były stosunkowo wysokie, bo wynosiły 25% opłat. Z inicjatywy Stow. Właśc. Nieruchomości kilku właścicieli domów wystąpiło do Najw. Trybunału Adminin., ze skargą przeciwko Wydz. Pow., motywując swoje skargi tym, że w Pruszkowie nie ma dróg powiatowych.

Kilka tygodni temu N. T. A. rozpatrzył wzmiankowane skargi i orzekł, że właściciele mają słuszość, bo Wydz. Pow. nie ma podstaw prawnych do pobierania dopłat strefowych od płatników opłat drogowych w Pruszkowie. Należy się spodziewać, że Wydział Powiatowy na skutek tego orzeczenia N. T. A. zaliczy pobrane dopłaty strefowe na opłaty drogowe. Stow. Właśc. Nieruch. zapowiada akcję w tym kierunku.

Z Biblioteki Miejskiej.

Lokal biblioteki im. H. Sienkiewicza został powiększony przez donajęcie sąsiedniego lokalu. Pozwoli to na usprawnienie obsługi coraz bardziej wzrastającej liczby czytelników.

Odczyt.

W sali parafialnej kościoła św. Kazimierza, staraniem mężów katolickich odbył się odczyt mgr. Myczki p. t. „Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata”. Naukowo dobrze opracowany odczyt, wypowiedziany przez młodego prelegenta na nieznanym mu dotąd terenie mimo propozycji nie wywołał, niestety, dyskusji.

Akademia 11 listopada.

Święto Niepodległości obchodzone było jak zwykle, nabożeństwem, pochodem wszystkich organizacji i władz miejskich do kopca Kościuszki i akademią w gmachu „Sokoła”.

Po krótkim referacie wygłoszonym przez p. d-ra Edwarda Steffena (seniora) i recytacjach, grupa dzieci i młodzieży ze szkoły im. Tadeusza Kościuszki wykonała szereg barwnych obrazów połączonych z deklamacją chóralną. Przepięknie wykonany przez starsze dziewczęta z tej szkoły śląski „trojak” w autentycznych barwnych strojach śląskich sprawił niezmiernie miłe wrażenie i wywołał burzę oklasków. Na zakończenie członkowie koła teatr. „Sokoła” odegrali humoreskę p. t. „W kancelarii P. K. U.”, co uzupełniło skromny ilościowo program i ożywiło poważny nastrój audytorium. Podczas akademii przygrywała orkiestra Straży Ogniowej.

„POMPOFILTR”

Budowa studzien wierconych,
Wodociągów, hydroforów, ogrze-
wanie, Kanalizacyj „Szamba”

PRUSZKÓW, UL. SIENKIEWICZA 5-4. TEL. 105.

„Głos Pruszkowa”

kosztuje kwartalnie 1 zł. 25 gr.
wpłać można na konto w P.K.O. Nr. 68 320.
lub w Administracji ul. Sobieskiego 12.

INFORMATOR HANDLOWY

Niżej podane firmy polecamy Szanownym Czytelnikom jako jedyne źródła zakupów.

ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE I RADIO.
„Elektron” Bol. Prusa 32.

ARTYKUŁY MĄCZNE I KOLONIALNE.
S. Timme ul. Bolesława Prusa 20.

WODY MINERALNE I GAZOWE.
Jan Iwański Skład fabryczny, ul. B. Prusa 32.

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I NACZYNIA
KUCHENNE.
Leokadja Hoppe ul. Kraszewskiego Nr. 15.

MATERIAŁY OPAŁOWE I BUDOWLANE.
„Społem” B. Prusa 36, tel. 75.

ARTYKUŁY SPORTOWE, FOTOGRAFICZNE
I SKÓRZANE.
„Sport” Kraszewskiego 15

KSIEGARNIA, SKŁAD MATERIAŁÓW PIŚMIEN-
NYCH I WYROBÓW GALANT. - NORYMB.
Lucyna Modzelewska Pruszków, Bol. Prusa 18

Zimowa Pomoc bezrobotnym

W nie długim czasie zaczęło działać w Pruszkowie komitet pomocy zimowej bezrobotnym, który nieś będzie pomoc najbardziej potrzebującym mieszkańcom miasta. Instytucja ta, o charakterze ogólnopolskim, posiadająca swe oddziały we wszystkich miastach kraju, przyjęła się już w społeczeństwie i niemal wszyscy, a nawet z dużym wysiłkiem, współpracują z komitetem i biorą udział w jego pracach.

Jak wygląda ta współpraca i jakie wyniki osiągnęła ona w Pruszkowie zestawimy niżej, na podstawie oficjalnego sprawozdania komitetu i uwag komisji rezizyjnej.

Komitet pomocy zimowej bezrobotnym w Pruszkowie pracował w roku ub. pod przewodnictwem dra Edwarda Steffena (starszego) przy udziale burmistrza i wielu innych miejscowych działaczy społecznych. Prace komitetu były nad wyraz trudne i w ciężkich warunkach, tem nie mniej osiągnęły one wyniki zupełnie dostateczne. Komitet włożył w tę pracę ogromną ilość wysiłku i inicjatywy i niewątpliwie dobrze spełnił przyjęty na siebie obowiązek. Że akcja nie była wystarczająca i nie zaspakajała potrzeb wszystkich mieszkańców pozostających bez pracy, nie jest winą miejscowego komitetu a raczej ogólnej organizacji komitetów i sposobu podziału świadczeń.

Należy więc wskazać na okoliczność krzywdzącą miejscowych bezrobotnych, że składki zebrane na terenie miasta dzielone były na wszystkich bezrobotnych w powiecie, z uwagi na to, że organizacja przewidywała samowystarczalność komitetów powiatowych. Ponieważ więc Pruszków, jako miasto przemysłowe, posiada szereg fabryk czynnych cały rok, a stosunkowo mniej robotników sezonowych w porównaniu do innych miejscowości powiatu warszawskiego, przeto składki od zakładów przemysłowych i świata pracy w Pruszkowie były duże, a użyte zostały na pomoc bezrobotnym i w tych miejscowościach, gdzie wpływy były minimalne a stan bezrobotnych bardzo liczny. Stąd wynikały liczne i uzasadnione narzekania bezrobot-

nych, że np. pomoc dla bezrobotnych w Warszawie była parokrotnie wyższa od okazywanej pomocy w Pruszkowie.

Dobrze by więc było, aby sprawa ta w nadchodzącym okresie została w sposób właściwszy rozwiązana.

Poza tym rażącym błędem w organizacji pomocy zimowej, istniało szereg innych, z których wymienić należy znaczne opóźnienia w niesieniu pomocy, oraz wadliwy przydział produktów w naturze.

Jeśli chodzi o cyfry z ubiegłego okresu, to przedstawiały się one w sposób następujący.

Z pomocy zimowej korzystało w Pruszkowie 632 żywicieli rodzin, co łącznie z ich rodzinami stanowiło 2024 osób. Z terenu Pruszkowa wpłynęło na pomoc zimową 64.926 zł., z czego przez kasę miejscowego komitetu 26.888 zł., reszta zaś za pośrednictwem komitetu powiatowego i stołecznego. Na sumę 26 tysięcy zł. wpłaconych do komitetu miejscowego składały się następujące pozycje: składki od lokatorów 415 zł. od gospodarzy 2.110 zł., od kupców 2.879 zł., przemysł i rzemiosło 6.862 zł., wreszcie od urzędników państw., samorządowych i prywatnych 13.285 zł., oraz kilka innych pozycji mniejszych.

Akcja pomocy bezrobotnym polegała na rozdawnictwie produktów. Tak więc w okresie ub. zimy rozdano bezrobotnym 12.400 kg. mąki żytniej, 1805 kg. mąki pszennej, 2.817 kg. słoniny, 2.849 kg. kaszy jęczm., 8.955 kostek mieszanki kaw.-cukr., 103.795 kg. węgla, 27 275 kg. torfu, oraz 55 sztuk odzieży. Dużą też część produktów przeznaczył komitet na dożywianie dzieci, a więc 17.580 kg. ziemniaków, 6.800 kg. mąki żytniej, 950 kg. mąki pszennej, 600 kg. słoniny, 251 kg. kaszy jęczm., 400 kg. kaszy perłowej, 5.845 kostek mieszanki kaw.-cukrowej, 400 kg. cukru i 11.205 kg. węgla. Akcja dożywiania dzieci odbywała się przy miejscowych szkołach powszechnych, oraz przy Stow. Pań Miłosierdzia i Zw. Ob. Pracy Kobiet. Z akcji dożywiania korzystało 867 dzieci.

Jak widać z powyższych cyfr, akcja pomocy najbardziej potrzebującym w okresie ubiegłej zimy przedstawiała się b. poważnie, choć nie była jeszcze dostateczną w stosunku do potrzeb. Pozwoliła jednak przetrwać najuboższym mieszkańcom trudny okres zimy, okres braku zatrudnienia dla szerokich warstw robotników sezonowych.

Czytajcie „Głos Pruszkowa”

O. K. K.	K. K. O.	pow. Warsz. ODDZIAŁ w PRUSZKOWIE	przyjmuje wkłady już od 1 złotego	K. K. O.
	Godziny czynności we wszystkich działach od godz. 8 do godz. 13.30, w soboty do 13-ej i od godz. 18 do godz. 19.30 tylko w dziale r-ków oszczęd. i czekowych			
	Tajemnica wkładów i lokat ustawowo zastrzeżona!			

CENNIK OGŁOSZEN: 1 cała strona (720 cm²) zł. 80, 1/2 strony zł. 40, 1/3 strony zł. 30, 1/4 strony zł. 20, 1/5 strony zł. 15
1/12 strony zł. 8, 1/24 strony zł. 4. Ogłoszenia drobne 10 gr. za wyraz. Przed tekstem o 50% drożej

Redaktor odpowiedzialny: Józef Wiśniewski.

Wydawca: Piotr Kukliński.

Zakłady Druk. ZNICH w Pruszkowie, tel. 23, Kantor w Warszawie tel. 241-09.